Częściowa spłata może przerwać bieg przedawnienia

Ostatnia zmiana: 2012-11-17 11:29:00

Odpowiedź na pytanie o skutki prawne częściowej wpłaty dokonanej przez dłużnika na poczet spłaty roszczenia sprawia wiele trudności. Przepisy nie odnoszą się wprost do tej kwestii, natomiast w literaturze prawniczej i orzecznictwie traktowana jest dość oględnie.

Niepewny stan prawny nikomu nie ułatwia życia, stąd dłużnicy w oczekiwaniu na upływ terminu przedawnienia obawiają się spłacać należność, gdyż nawet jeżeli mają zamiar zaspokoić ją w całości w niewielkich ratach i w dłuższym okresie czasu, nie mają wystarczającego zaufania do wierzycieli. Chcą uniknąć sytuacji, w której wierzyciel pomimo dokonania częściowej spłaty wystąpi z powództwem o zapłatę, natomiast dłużnik nie będzie mógł skutecznie podnieść zarzutu przedawnienia. Jednak z drugiej strony, wierzyciele rzadko korzystają z nadarzających się nagminnie okazji do obalenia zarzutu przedawnienia.

Wierzyciel pozostający z dłużnikiem w sporze, w wielu przypadków ma podstawy do tego, aby przyjąć stanowisko, iż dokonana przez dłużnika częściowa spłata należności doprowadziła do przerwania biegu przedawnienia. Równocześnie musi sobie jednak zdawać sprawę, że nie każdy przypadek pozwala na wysnucie takiej tezy. Argumentacja nie pogłębiona analizą stanu faktycznego i prawnego sprawy może się okazać dla sądu niewystarczająca.

Przede wszystkim należy mieć świadomość, że przerwanie biegu przedawnienia może nastąpić tylko przed jego upływem. Przykładowo, jeżeli roszczenie przedawnia się z upływem dwóch lat od dnia jego wymagalności, czynność przerywająca jego bieg musi zaistnieć w tym właśnie czasie. Jeżeli bieg przedawnienia zostanie skutecznie przerwany, biegnie on na nowo. Oczywiście bieg przedawnienia może zostać przerwany wielokrotnie i po każdej czynności wywołującej ten skutek liczy się go od początku. Nie można natomiast przerwać biegu przedawnienia gdy ten już upłynął. Po upływie terminu przedawnienia skuteczna reanimacja roszczenia może nastąpić tylko na skutek zrzeczenia się przez dłużnika korzystania z zarzutu przedawnienia, jednak częściowa spłata takiego skutku nie wywoła.

Punktem wyjścia jest art. 123 Kodeksu cywilnego, który określa sytuacje, w jakich dochodzi do przerwania biegu przedawnienia. Zgodnie z powołanym przepisem, bieg przedawnienia przerywa się: 1) przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia; 2) przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje.

Na pierwszy rzut oka brzmienie przepisu może sugerować, że częściowej spłaty dokonanej przez dłużnika nie da się zakwalifikować jako uznania długu, gdyż dokonując jej dłużnik nie składa żadnego oświadczenia woli, w treści którego zawarte byłoby przyznanie, iż wierzytelność istnieje i dłużnik nie zamierza się od niej uchylać lub też ma zamiar ją spłacić. Jednak tak w doktrynie, jak i orzecznictwie utrwalił się podział na uznanie długu właściwe i niewłaściwe. To pierwsze wymaga złożenia przez dłużnika oświadczenia woli, czyli takiego zachowania, z którego wynikałaby jego wola spełnienia zobowiązania. Za uznanie właściwe uznawane jest np. zawarcie ugody obejmującej spłatę lub złożenie przez dłużnika deklaracji spłaty zadłużenia. Z uznaniem niewłaściwym jest większy problem, jednak według dominujących obecnie poglądów, można za takowe uznać oświadczenie wiedzy (a nie woli) dłużnika, z którego treści wynika, iż ma on świadomość istnienia długu, przy czym z takiego oświadczenia wcale nie musi wynikać, iż ma zamiar go

spłacić. Uznanie niewłaściwe to także takie zachowanie dłużnika, które wskazuje na świadomość istnienia długu.

Z pewnością częściowa spłata dokonana przez dłużnika (np. na skutek wezwania go do zapłaty) może być traktowana przez wierzyciela jako aktywność wskazująca na występowanie u dłużnika świadomości istnienia zadłużenia. Na podstawie takiej aktywności wierzyciel ma prawo domniemywać, iż dłużnik może mieć zamiar zaspokojenia wierzytelności. Częściowa spłata może być w tej sytuacji potraktowana przez sąd jako niewłaściwe uznanie długu skutkujące przerwaniem biegu przedawnienia.

Problematyka częściowej spłaty była oczywiście podejmowana przez Sąd Najwyższy. W orzeczeniu z dnia 21 listopada 1952 r. sygn. akt. C 2536/52 Sąd stwierdza, iż w nauce prawa (por. Longchamps. de Berier: Zobowiązania. Wydanie III. Poznań 1948 r.; str. 432) utrwalił się pogląd, że częściowe wykonanie zobowiązania jest dorozumianym uznaniem wierzytelności, które przerywa bieg przedawnienia. W związku z tym, w sprawie, która była przedmiotem rozpoznania Sąd uznał, że częściowa wpłata dłużnika wywołała taki właśnie skutek. Podobnie, w wyroku z dnia 26 sierpnia 2004 r. sygn. akt. I CK 133/04 Sąd Najwyższy stwierdza, iż uznanie niewłaściwe nie jest ani przyznaniem faktu, ani oświadczeniem woli dłużnika, lecz rejestracją aktualnego stanu jego świadomości, natomiast uzewnętrznienie jej przez zapłatę części długu, z mocy prawa spowodowało przerwanie biegu przedawnienia w momencie dotarcia do wierzyciela.

Odmiennie wygląda jednak sytuacja, gdy dłużnik ma wobec wierzyciela zobowiązania z różnych tytułów (różnych umów, faktur itp.). Należy wówczas przyjąć, iż w przypadku wskazania przez dłużnika przy okazji częściowej spłaty tytułu zadłużenia (np. konkretnej umowy), spłata taka nie będzie skutkowała przerwaniem biegu przedawnienia w odniesieniu do innych umów. Tak samo będzie w sytuacji, gdy dłużnik dokonujący częściowej spłaty działał z przeświadczeniem, iż ta w całości zaspokaja wierzytelność, jak również wtedy, gdy jego zamiarem była spłata jedynie bezspornej części należności. Warto przyjrzeć się jeszcze sytuacji, gdy po stronie zobowiązanej występuje kilka osób. Jeżeli jeden spośród dłużników solidarnych dokona spłaty, skutek w postaci przerwania biegu przedawnienia nie będzie się rozciągał na pozostałych. Zgodnie z art. 372 kc, przerwanie biegu przedawnienia w stosunku do jednego z dłużników solidarnych nie ma skutku względem współdłużników.

Autor: Przemysław Jamróz